

# EXPRES

## WIECZORNY ILUSTROWANY



ROK IV. | ŁÓDŹ PIĄTEK 23 LIPCA 1926 r.

NUMER POJEDYŃCZY 15 GROSZY.

Nr. 202

## Małopolisce.

**W ręce władz bezpieczeństwa wpadła znaczna ilość planów mobilizacyjnych i cennych dokumentów o organizacji wojskowej. Agenci szpiegowskiej szajki posiadali precyzyjne aparaty fotograficzne, podrobione pieczęcie urzędów wojskowych i fałszywe paszporty.**

Ostatnio wykryta afera szpiegowska jest tak wielka, że rozmiarami swoimi przekracza wszystko, co dotąd po wojnie wydarzyło się gdziekolwiek w Europie. Jak wynika z materiałów i rewizji, głównym ogniskiem szpiegowskim był Berlin, pomimo wyraźnego brzmienia odnośnego ustępu traktatu wersalskiego, zakazującego Niemcom prowadzenia wywiadu w państwach sukcesyjnych. W szczególności znajduje się główny skład materiałów szpiegowskich, zebranych na terenach wszystkich D. O. K. w Polsce,

w dzielnicy berlińskiej Schöneberg przy ul. Wielandstrasse 42.

W dzielnicy Schöneberg znajdują się skupienia emigrantów ukraińskich. Tu mieszka Petruszewicz, Konowalec; tu znajdują się redakcje szowinistycznych pism: „Ukraińskie Słowo” i „Ukraiński Prapor”.

W akcji obecnej odgrywają rolę też osobistość, które były znane władzom polskim politycznym już dawniej z innych mniejszych afer szpiegowskich. W szczególności powtarza się znowu m. i. nazwisko oficera niemieckiego sztabu generalnego majora Kunischa, odwiedzającego często mieszkańców Schönebergu, wśród których znany jest pod pseudonimem Zaremba. Faktem jest również iż na teren polski przyjeżdżali w ostatnich miesiącach,

przebrani po cywilnemu oficerowie niemieccy,

którzy dawali tu na miejscu informacje jak należy szpiegować.

Z dotychczas zebranych przez nas informacji, jakie podać możemy bez szkody dla biegu śledztwa, da się ustalić, że główną siedzibą akcji był Kraków na drugim planie znajdował się Przemyśl, a dopiero na trzecim planie Lwów. Ciągłe porażki na terenie Lwowa i pościg, uprawiany za szpiegami przez nadkomisarza policji Iwachowa, Mittlenera i komisarza Feduniszyzna zniszczył tutaj

organizację tak, że przy obecnym śledztwie i rewizjach okazało się jedynie, że akcja była dopiero rozpoczęta.

W związku z rewizjami aresztowano we Lwowie 8 ludzi, którzy będą odstawieni do dyspozycji

śledczego śledczego w Krakowie. Ponadto zostały przeprowadzone rewizje u kilku adwokatów ruskich w Towarzystwie ukraińskich inwalidów i u szeregu osób, których nazwiska są stale związane z różnymi aferami szpiegowskimi.

Śledztwo wykryło na całym terenie od Krakowa przez Przemyśl do Lwowa ogromną ilość dowodów w postaci wykradzionych przez ukraińców planów mobilizacyjnych i organizacyjnych wojskowych, tajnych rozkazów i rysunków konstrukcyjnych.

Ponadto zakwestjonowane zostały przez władze aparaty fotograficzne, dotąd w robocie szpiegowskiej nie spotykane jeszcze, a pochodzące z Niemiec. Władze posiadają w rękach olbrzymią masę filmów i klisz atramentowych sympatycznych, aparatów radiowych, broni palnej, materiałów wybuchowych, środków chemicznych do akcji dywersyjnej i znaczną ilość walut zagranicznych.

Z pośród znalezionych zapisków i tymczasowych zeznań osób przytrzymałych okazuje się, że kierownicy organizacji po stronie ukraińskiej oszukiwali centralę niemiecką w Berlinie w ten sposób, że liczyli za wykonane roboty szpiegowskie sumy fikcyjne, płacąc swoim agentom mniej, niż dla nich otrzymywali. Szczegół ten świadczy niezbyt pochlebnie o „wyrobieniu ideowym” szpiegów ukraińskich.

W akcji brali udział zarówno cywili, jak i wojskowi. Z pośród wojskowych

aresztowano dotąd około 20 osób.

W związku z wykryciem organizacji, zapanowała wśród społeczeństwa ruskiego silna depresja i zaniepokojenie, co znalazło swój wyraz w interwencjach adwokatów ruskich nawet u władz centralnych w Warszawie. Adwokaci ci widocznie nie zdają sobie sprawy z tego, że chodzi tu o typową robotę szpiegowską.

W tej chwili nici całego śledztwa znajdują się w sztabie generalnym w Warszawie.

### Dolar w Łodzi.

W dniu dzisiejszym przed południem kurs dolara wynosił 9.05 w żądaniu i 9.00 w placeniu przy tendencji spokojnej. Bank polski płaci 9.—.

#### I PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA

London 44.17  
Nowy Jork 9.08  
Paryż 20.85  
Szwajcaria 176.16

#### II PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolar w obrotach prywatnych 9.02. Bank polski za gotówkę 9.00. Za dewizy 9.05.

#### GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 57 1/4  
Złoty 57 1/2  
Dolar 5.14  
Przekaz na Warszawę 9.00.

### Bohaterowie wielkiej afery wekslowej w Łodzi.



KOWALSKI



JAKUBOWICZ

### Łodzianie ofiarą katastrofy samochodowej w Austrii.

Innsbruck, 22 lipca.

Wczoraj wydarzyła się koło Landeck katastrofa automobilowa, której ofiarą padł kupiec Majer Eiffner z Łodzi, tudzież jego żona i córka. Wszyscy odnieśli ciężkie obrażenia.

### Import królów do Polski.

Książę Alfons Bourbon chciałby zamieszkać... w Belwederze.

Madryt, 23 lipca.

Prasa hiszpańska zamieszcza sensacyjną wiadomość, że delegacja polskich kół monarchistycznych zwróciła się w tych dniach do księcia Alfonsa Bourbon, żonatego z hr. Zamojską, w Seville zapytaniem, czy byłby gotów ewentualnie przyjąć tron Polski.

Hrabina Broel-Plater, bawiąca od pewnego czasu w Madrycie, pośredniczy w tych rokowaniach. Król hiszpański Alfons ma się przychylnie odnosić do tych planów.

### Gen. Sosnkowski na rekonwalescencji.

Z Poznania telefonują: Dowódca O. K. VII, gen. Sosnkowski opuścił klinikę dr. Jurasza i udał się na dłuższą rekonwalescencję do swojego majątku na wsi.

### Dziewiąty bezpłatny konkurs „Expressu“

Kupon № 24.

z dn 23 lipca 1926 r.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

Niniejszy kupon należy starannie wyciąć i schować. Od dn. 26-go do dnia 29 lipca należy 25 takich kuponów, zamkniętych w kopertę, wrzucić do skrzynki redakcyjnej „Expressu” (Piotrkowska 49, w podwórzu).

# Kto będzie królową Bułgarii?

**Król, który nie może znaleźć narzeczonej, bo go nie chce żadna księżniczka.**

**Borys, władca Bułgarii, jest namiętniejszym panującym w Europie.**

Ponieważ bułgarski król Borys jest jeszcze kawalerem, więc każdemu jego wyjazdowi zagranicę państwa towarzyszą wieści dziennikarskie, iż król się żeni. Tak się też stało i w czasie obecnej podróży króla Borysa. Gdy mianowicie król w towarzystwie swego adjutanta i sekretarza przybył do Medjolanu, reporter gazety „Piccolo della Sera” miał sposobność przeprowadzenia rozmowy z wyższym otoczeniem króla, pułkownikiem Stojanowem od którego dowiedział się interesujących szczegółów o obecnej wycieczce zagranicznej króla bułgarskiego i jego pobycie w Wiedniu.

Król Borys wyjechał z Bułgarii w najściślejszym incognito i nawet konduktory pociągu nie wiedzieli, że w wozie sympialnym zajął miejsce król.

Przybywszy do Medjolanu król Borys posilił się w restauracji stacyjnej, poczem w wynajętej taksówce pojechał na miasto, zwiedzić zabytki. W dwie godziny później król znów zajął miejsce w pociągu i udał się do Szwajcarii w przedziale pierwszej klasy wraz z innymi oficerami.

Pułkownik Stojanow zakomunikował coś niecoś o dtychczasowym życiu i najbliższych zamiarach króla. Według niego król Borys jest w najistotniejszym tego słowa znaczeniu królem nieszczęśliwym. Borys, syn księżnej Parma, powołany został już w bardzo młodym wieku na tron, który wciąż narażony był na wstrząśnienia polityczne. Aż do abdykacji swego ojca, króla Ferdynanda młody następca prowadził życie ciche i niezbyt przyjemne. Wojna bowiem, samotność, zgon matki i inne ciosy losu, uczyniły z siostr Borysa istoty milczące i w stosunkach wzajemnych przykre. Borys poświęcił się całkowicie studjom.

Gdy matka jego znajdowała się na łożu śmierci, wezwała go do siebie i kała mu złożyć przysięgę, że nigdy nie podpisał wyroku śmierci.

— Będziesz kiedyś królem — powiedział — i dlatego musisz mi tę przysięgę złożyć.

Borys dotrzymał danego słowa matki. Ułaskawiał nawet najcięższych przestępców, aż oto wydarzył się głośny zamach w kościele katedralnym w Sofii — Królowi dano do podpisu pierwsze wyroki śmierci. Prezydent ministrów oświadczył królowi, że odmowa podpisu na wyrokach śmierci narazi państwo na wielkie niebezpieczeństwo.

Król Borys liczy obecnie 33 rok życia. Jego tragedją jest — według opinii Stojanowa — że żadna z europejskich księżniczek nie chce z nim dzielić ciemnej korony bułgarskiej. Jest to wprost nadzwyczajny wypadek, że młody król nie może znaleźć towarzyski życia.

Jak wiadomo, w roku zeszłym był król bułgarski Ferdynand bawił przez dłuższy okres czasu w Rzymie. Już wówczas wyrażano przypuszczenie, że poszukuje narzeczonej dla syna. Wówczas rozegrał się znany zamach w katedrze sofijskiej i ekskról Ferdynand zorientował się że nie dobrą wybrał porę na kojarzenie małżeństwa. Inni znów twierdzili że Ferdynand sam miał zamiar odzyskać dla siebie tron bułgarski, ale z zamiaru tego zrezygnował.

Król Ferdynand — powiada pułkow-

# Lodzianin - krezusem amerykańskim.



BENJAMIN WINTER, który przed laty wyemigrował do New -Jorku, jest jednym z bogatszych ludzi Stanów Zjednoczonych. Widzimy go na zdjęciu przed pałacem Vanderbiltda który zakupił.

## LEGENDARNE SPOZYCIE AMERYKI.

### 17 milionów rodzin posiada auta.

**Butów się nie zeluje, ubrań nie nicuje, aut nie naprawia  
Każda panna z kantoru w New-Jorku kupuje  
co miesiąc parę bucików i ośm par jedwabnych  
pończoch.**

Bajecznie dla nas wręcz niepojęte mu bogactwu — powiada spożycie amerykańskie. Przechodzi ono wszystko, co w tym względzie możemy sobie wyobrazić. Amerykańskie fabryki obuwia wyrabiają rocznie samych bucików męskich 600 milionów par. Potraciwszy 20 milionów par, idących na eksport, otrzymamy po 5 par bucików na głowę mieszkańca Ameryki, chociaż noworodki amerykańskie mimo swego bogactwa bucików nie używają, a Indianie w swoich settlementach także jeszcze nie zarzucili starożytnych mokasinów, które sami sobie z tyka drzewnego plotą... Obliczono, że każda panna z kantoru w Nowym Jorku, kupuje parę bucików co miesiąc i 8 par pończoch jedwabnych do tego...

Tylko jedna z wielkich fabryk bielizny w Ameryce przyznała się, że produkuje dziennie 40.000 tuzinów kołnierzyków męskich. Już więc ta jedna fabryka daje każdemu mieszkańcowi Stanów po półtora kołnierzyka rocznie. A trzeba zważyć, że także i w Stanach przynajmniej połowa mężczyzn obywa się bez tej części garderoby. Roczna produkcja koszul daje 14 sztuk na głowę. Złośliwi utrzymują, że fabrykanci bielizny mają cichą spółkę z pralnią, które już dbają o to, aby bielizna zbyt długo nie trwała. — Ameryka nie zna wogóle żadnych naprawek. Butów w Ameryce nie zeluje się, ubrania nie naprawia, tem mniej nicuje. Nawet naprawa automobilu nie jest w gruncie rzeczy stosowana. Zużyte części składowe zastępuje się prosto nowymi, aż wreszcie cały automobil rzuca się gdzieś przy szerokiej drodze, aby najbliższym telefonem zamówić sobie nowy... To też jadąc gościńca-

mi amerykańskimi spotyka się co krok takie porzucone bezpieczne automobile, które u nas w Polsce służyłyby jeszcze całe lata różnym szczęśliwcom.

Rozrzutność w spożyciu środków żywności jest wręcz nieprawdopodobna. — Samego mleka konsumuje się po dwa litry na głowę i na dobę. Więc Amerykanie zalewają się prosto doskonałym mlekiem zarówno czystym jak w różnych, najbardziej dziwacznych kombinacjach. Konsumcja samych konserwów ananasowych wynosi jedenaście puszek na głowę mieszkańca... Obliczono, że z odpadków kuchennych, które w jednym Nowym Jorku idą co dzień do kanałów, możnaby wyżywić dostatecznie miasto europejskie wielkości 4-milionowego Berlina.

Z 30 milionów rodzin amerykańskich 17 milionów posiada własne automobile. Koło jednej z nowojorskich fabryk płaszczy automobilowych wznosi się dziwna góra, która z daleka wygląda jak olbrzymie klebowisko weży. Góra ta ma blisko półtora kilometra obwodu, a 20 metrów wysokości. Cała składa się z wyrzuconych jako nieużytek starych płaszczy z kół automobilowych. Fabryce wobec dzisiejszych cen gumy surowej nie kalkulują się przerabianie tej starej. Więc leżą te skarby i rozpadają się na deszczu i słońcu.

Obecnie znajduje się w Stanach przeszło 100.000 kilometrów gościńców... asfaltowanych jak najprzedniejsze ulice w wielkich miastach europejskich. — Gościńce te są w nocy oświetlone elektrycznością... Władze poszczególnych stanów i miast wyścigają się w wydatkach stanów i miast wyścigają się w

nik Stojanow — ma lat 65 i jest katolikiem, nie myśli on już o panowaniu nad narodem prawosławnym. Podróż króla Borysa do Medjolanu i Wiednia miała

jednak na celu urzeczywistnienie projektu małżeńskiego. Ogólnie jak wiadomo, że eks-król Ferdynand domagał się rozmowy z synem i że już od dłuższego

# Czy zawita do Polski?



KNUD RAMUSSEN, znany duński badacz obyczajów eskimosów, objeżdża Europę i wygłasza odczyty o życiu plemion podbiegunowych.

## Sowieckie szkolnictwo na usługach komunistycznego militarizmu.

We wszystkich szkołach średnich Rosji sowieckiej 2 godziny w tygodniu poświęcone są służbie wojskowej; dzieci podczas tych godzin uczą się strzelania, marszów wojskowych, ustaw czerwonej armii, jako też historii tejże armii.

Pozatem uczniowie wyższych klas wychodzą na wycieczki do obozów wojskowych, celem praktycznego zaznajomienia się z życiem wojska i dokonywania pomiarów topograficznych. Dowódcami oddziałów są uczniowie najbardziej przygotowani w sztuce wojennej. Władze sowieckie przypisują wielkie znaczenie w szkoleniu dzieci w dziedzinie wojskowości i otaczają opieką tego rodzaju organizacje.

wydatkach na budowę coraz to nowych tego rodzaju dróg. Jeżeli tak dalej pójdzie, to za jakie dziesięć lat w całych ogromnych Stanach nie będzie innych gościńców jak tylko asfaltowe i oświetlone.

W Chicago budował się w zeszłym roku 20-piętrowy drapacz chmur z ogromnym pośpiechem. Kierownik robót zapytany, dla czego spieszy się tak niezwykle nawet na amerykańskie stosunki, odpowiedział z całym spokojem:

— Dom musi być gotowy na pierwszego kwietnia według kontraktu, ponieważ został już sprzedany i do pierwszego lipca ma być zburzony, ponieważ na jego miejscu stanie nowy — 40-piętrowy

Tylko amerykański businessman zrozumie logikę tego rozumowania. Ale logika ta istnieje rzeczywiście. Oto ktoś odkupił budujący się dom, aby na jego miejscu postawić inny, dwa razy większy. Okazuje się, że dom musi być pośpiesznie wykończony, aby mógł być zaraz potem zburzony.

Zbytek, jaki rozwijają bogacze amerykańscy, przechodzi wszystko, co można sobie wyobrazić. Potrzeba w zimie pojechać na Florydę, gdzie miliardery amerykańscy urządzają sobie kąpiele morskie, lub latem na północ albo w głąb ku Parkowi Narodowemu, aby wyrobić sobie pojęcie o tym zbytku, często najzupełniej niedorzecznym i w gruncie rzeczy niekulturalnym, który jednak jest także jedną z potężnych dźwigni życia gospodarczego Ameryki.

czasu urządzają oni spotkania w Wiedniu. Tam też prawdopodobnie zapadnie decyzja, kto będzie przyszłą królową Bułgarii.







CASINO

CASINO

Dziś! Dziś! Dziś!

Występy najwspanialszego zespołu artystycznego.

Najwspanialszy i najgłębszy  
artysta filmowy**Emil Jannings**oraz kusząco przewrotna,  
upajająca czarem zmysłów  
w potężnym dramacie erotycznym z życia cyrkowców**Lya de Putti**„**VARIETE**”wznowiony naskutek wielo-  
krotnych żądań Sz. Publicz-  
ności.**BOMBA DO GÓRY!!!**

a)

**Nada Kareni**urocza ŁODZIANKA, odśpiewa nową serję  
szlagierowych piosenek:

- 1) Dziwny pociąg to jest...
- 2) Walc z najnowszej operetki „Paganini” — „Święty Grzech” i inne

b)

**Władysław Lin**ulubieniec publiczności wystąpi w wielkim, zupełnie nowym  
repertuarze.

c)

**Charmell et Browning**

znakomity duet francuski odtączy:

- 1) Taniec indyjski
- 2) Komiczny taniec marynarski.

**Sensacja!****Nagrobki wielkich Łodzian****Sensacja!**

POCZĄTEK O GODZ. 4.30.

Sala wentylowana i chłodzona.

ORKIESTRA SYMFONICZNA.

Od 2-ej  
do 4-ej,**na seans kinematograficzny, wszystkie  
miejsca zł. 1.**

## MOJE MINJATURY.

**Prasowe fidrygalki.****PRYSTOJNY AKADEMIK**W piśmie lwowskim p. t. „Wiek No-  
wy” czytamy w dziale ogłoszeń:Momentalna mała pożyczka  
małżeństwem uwieńczy. Listy pod  
„Przystojny akademik” do Admin.  
Wiek.Oto tragiczne skutki naszych stosun-  
ków społecznych, przy których posag  
bez żony jest rzeczą nie do pomyślenia...**CUD CZY NIE CUD?...**W New Jorku 70-letni Ignacy Cud  
ożenił się z młodą dziewczyną, która  
mu powiła syna.Wiadomość tę zaopatrzyło jedno z  
pism polskich takim komentarzem:— „Ze młodzianka żona starca dała  
mu chłopca, to nie jest cudem. Jeśli to  
Cud, to to jest doprawdy cud, ale jeśli  
to nie Cud, to to nie jest wcale cud...”**PIOTRKOWSKIE ZMARTWIENIA**

W „Głosie Trybunalskim” czytamy:

Posiedzenia rady miejskiej są  
jawne, a o terminie posiedzeń i po-  
rządku obrad ludność winna być  
powiadomiona przy pomocy o-  
głoszeń.Obecnie sprawa posiedzeń  
przedstawia się tak, że nikt o nich  
nie wie i to nie tylko publiczność  
ale nawet prasa miejscowa.A przecież tylko za pośrednic-  
twem prasy można dziś powiado-  
mić ludność o zebraniu, gdyż wy-  
wieszanie gdzieś w bramie czy za  
bramą ogłoszenia chyba celu. Ła-  
my „Głosu Trybunalskiego” odda-  
jemy chętnie do dyspozycji prezy-  
dium rady, chodzi tylko o to, by  
sekretarjat rady zechciał z nich  
skorzystać i wzorem innych  
miast kulturalnych nadsyłał re-  
dakcjom zawiadomienia o zebrani-  
ach, takie, jakie się rozsyła ra-  
dnym.Wówczas pismo pośle swego  
przedstawiciela na posiedzenie i**20-letni narzeczony z kabąły  
nie przyniósł szczęścia 33-letniej Antosi.***„Zamknijcie mnie lepiej na 10 lat w domu warjatów, jeżeli mam  
patrzeć na tę kobietę.”*

Warszawa, 22 lipca.

Długo, nawet bardzo długo szukała  
godnego swej osoby małżonka 33-letnia  
panna Antonina Domańska, właścicielka  
wzorowego gospodarstwa we wsi Pasz-  
kach, pow. radzyńskiego.Nieukożona tęsknota do stanu mał-  
żeńskiego sprowadziła ją do Warsza-  
wy, a tu trafiła do cudownej wróżki z  
ul. Piwnej, która najpierw w kabale, a  
potem w rzeczywistości poznała pannę  
Antoninę z 20-letnim Władysławem, za-  
mieszkałym przy ul. Przemysłowej 10.Kawaler zgodził się na małżeństwo,  
więc panna Antosia zawiozła go do swej  
posiadłości i przedstawiła całej wsi, jako  
swego narzeczonego.Narzeczony tymczasem zamieszkał  
pod czułą opieką oblubienicy.I wszystko skończyłoby się ku rado-  
ści panny Antosi, gdyby nie śliczne oczy  
urodziwej i młodziankiej sąsiadki, panny  
Jagusi.Czar tych oczu tak pociągnął pana  
Władysława, iż dnia pewnego zabrał  
pannę Jagusię i przywiózł do Warsza-  
wy. — Oburzona taką nielojalnością nie  
wieściła panna Antosia, zjawiała się w  
Warszawie i tu w komisariacie zamel-  
dowała, iż panna Jagusia ukradła jej  
wychowanka.

— Ile ma lat pupilek?

— Dwadzieścia — oświadczyła skrom-  
nie panna Antosia.— Kradzież młodzieńca w tym wie-  
ku nie jest już karalna — odpowiedziano  
ze śmiechem.zamięści sprawozdanie dokładne  
z obrad, czego dziś nie możemy  
uczynić, nie wiedząc kiedy i gdzie  
zbierają się pp. radni.Smutne to doprawdy, że reporter  
„Głosu Trybunalskiego” musi biegać po  
całym mieście i szukać posiedzenia ra-  
dy miejskiej, ale swoją drogą, bodajby— Ależ on zabrał mi dywany, obrus,  
rękawiczki i gotówkę.

Wezwano wychowanka.

— Ani dywanów, ani obrusa, ani  
żadnej rzeczy, która jej jest nie zabra-  
łem — zadeklarował uroczyście oskar-  
żony.A po złożeniu tej deklaracji ukląkł i  
składając ręce błagalnie, oświadczył:— Zamknijcie mnie lepiej na 10 lat  
w domu warjatów, jeżeli mam patrzeć  
na tę oto kobietę.

Policja umyła ręce...

**Matuzalem w polityce.  
Pasicz, szef rządu jugosłowiańskiego  
ukrywa swój wiek, jak panna.**Najstarszym mężem stanu w Euro-  
pie jest Mikołaj Pasicz, szef jugosłowiań-  
skiego rządu.Nikt właściwie nie wie, ile lat liczy  
sobie prezes ministrów i próżno ubiegać  
się o rozwiązanie tej tajemnicy.Podobno żyje jeszcze w Serbji jeden  
jedyny człowiek, który siedział razem  
z Pasiczem na ławie szkolnej. Jest to 85  
letni starzec.Prezes jugosłowiańskich ministrów  
nie przyznał się jednak do tego koleżeń-  
stwa, utrzymując, iż jest znacznie młod-  
szym. W każdym razie szef rządu prze-  
kroczył już osiemdziesiątkę, a długolet-**Miasto, w którym zby-  
teczna jest policja.**

Paryż, 22 lipca.

„Matin” donosi z Londynu, że na  
wyspie Wight w Anglii w miasteczku z  
5 tysiącami mieszkańców, noszącym na  
zwe św. Heleny, zniesiono ostatni poste  
runek policyjny. Ludność tamtejsza jest  
tak spokojna i uczciwa, że wszelka opie-  
ka policji okazała się zbyteczną. Od lat  
kilkunastu nie popełniono tam żadnej  
kradzieży ani morderstwa.Jak utrzymują starzy mieszkańcy,  
40 lat temu nawet we dnie niebezpiecz-  
nie było chodzić po ulicach wysepki, na  
której dziś panują tak idealne stosunki.tak w Łodzi nikt nie wiedział, gdzie i kie-  
dy zbierają się radni!...**SIGNUM TEMPORIS.**Pod tym tytułem ukazała się w „Po-  
lonji” następująca wzmianka:Jeden z nowoprzybyłych do Da-  
browy G. adwokatów dał w ie-dnem z pism miejscowych ogło-  
szenie, iż poszukuje dla swego biu-  
ra sekretarza lub sekretarki. Sku-  
tek był ten, że następnego dnia  
uformował się przed drzwiami ad-  
wokata ogonek z około 80 osób,  
chętnych do pracy.

Bołski.

## Mistrzostwa Polski w piłce nożnej.

**Turyści, mają poważne szanse na zdobycie mistrzostwa swej grupy.**

We wszystkich okręgach, za wyjątkiem warszawskiego, mistrzostwa już się skończyły. W pierwszych dniach przyszłego miesiąca, da nam i mistrza stolicy. W innych okręgach mistrzostwa zdobyli: w lwowskim okręgu, dotychczasowy mistrz Polski „Pogoń“, w okręgu krakowskim „Cracovia“, w górnośląskim „Ruch“, w łódzkim klub „Turystów“, w poznańskim „Warta“, w toruńskim T. K. S., w wileńskim 1 p. p. leg., i w lubelskim „Lublinianka“.

W roku bieżącym, mistrzostwa będą rozgrywane tak, jak i poprzednie w 3 grupach.

Do grupy pierwszej należą: „Cracovia“, „Pogoń“ i „Lublinianka“. Walka rozegra się tylko pomiędzy Cracovią i Pogonią. Mistrz okręgu lubelskiego będzie tylko dostarczał punkty, lecz bardzo wątpliwym jest, czy będzie mógł czemkolwiek zagrozić dwóm starym i rutynowanym mistrzom.

Zwycięstwo w tej grupie jest pod wielkim znakiem zapytania. Mimo spadku formy, Pogoń ma za sobą moralną przewagę długoletniego mistrza Polski. Za Cracovią natomiast przemawia jej obecna znakomita forma, w jakiej już dawno ta drużyna się nie znajdowała.

Do grupy drugiej wchodzi: Klub Turystów, Ruch i Warta. Tutaj walka będzie najciekawsza, bo dwa okręgi (górnoszląski i łódzki) wyłoniły dwóch nowych mistrzów, którzy mogą sprawić niespodzianki, przytem w tym okręgu klasa gry jest, bodaj najbardziej wyrównacza. Największym faworytem jest

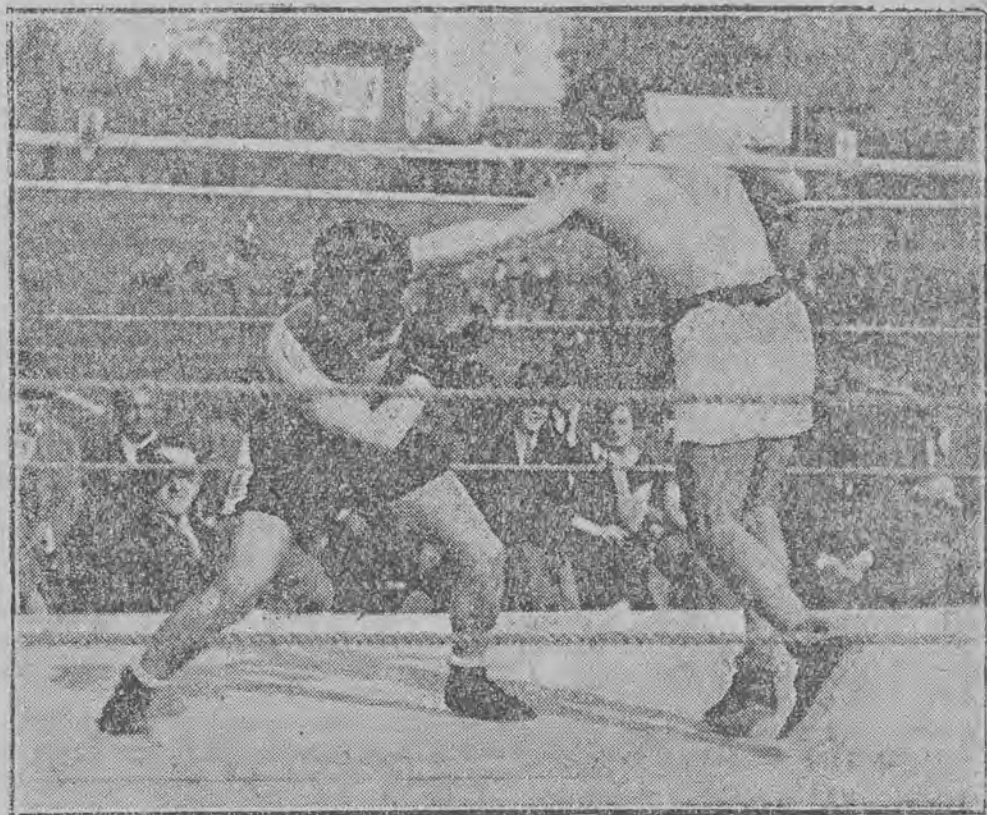
**mistrz Łodzi,**

który znajduje się obecnie u szczytu swej formy.

W trzeciej, wreszcie, grupie spotkają się: Polonia lub Warszawianka, T. K. S. oraz 1 p. p. leg. Drużyny stołeczne za znaczyły ostatnio wyraźny spadek formy. Grę Polonii i Warszawianki można porównać tylko do gry toruńczyków, bo z drużyną 1 p. p. leg. drużyny stołeczne w tym roku nie grały. Polonia wygrała w Warszawie z T. K. S. 5:4, po ciężkiej walce, a Warszawianka w Toruniu przegrywa z T. K. S. 5:3 w zawodach o puchar P. Z. P. N.

Zespołu 1 p. p. leg. bagatelizować nie można. Drużyna ta bowiem, grając na swoim boisku jest twarda, ambitna i trudna do pokonania.

Zbliżające się w siedmiomilowych butach piłkarskie mistrzostwa Polski, za powiadają się nad wyraz ciekawie.



JACK DELANNEY, bokser, mistrz świata na ringu.

## DWA MECZE

**i dwie porażki Warszawianki w Estonji.**

Tallin, 22 lipca

Stołeczna Warszawianka orzebrała w stolicy Estonji dwa mecze piłki nożnej w których jednakże zwycięstwo uzyskała gospodarze. Jak już donosiliśmy wczoraj, pierwszy mecz rozegrany z Tallini Jalgpalli Klubi zakończył się znaczną porażką Warszawianki, a mianowicie 6:1 (2:1). Do przerwy gra była otwarta, po pauzie jednak gracze Warszawianki zmęczeni podróżą, jak również dezorientowani zasadzeniami sędziego stracili jeszcze cztery bramki. Powszechnie się mówi, że mecz ten dla estończyków wy-

grał sędzia.

Drugi mecz rozegrany dnia następnego z reprezentacją Tallina przyniósł również porażkę Warszawiance w stosunku 3:2 (1:2). Do pauzy Warszawianka ma znaczną przewagę, wykazaną stosunkiem bramek. Po przerwie gra równa z dalszą przewagą gości, niewyżytkowaną jednakże wskutek braków celnych strzałów na bramkę. W dniu tym Warszawianka grała znakomicie i mecz ten mogła zupełnie pewnie wygrać. Bramki dla Warszawianki zdobyli: Szejnajtch i Koch.

## EXPRESS SPORTOWY.

**Przyjazd Pogoni do Łodzi odwołany.**

Jak nas informują, zapowiedziane dwa mecze mistrza Polski — Pogoni lwowskiej w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę z ŁKS-em nie dojdą do skutku. Powodem nieprzyjazdu Pogoni do Łodzi jest fakt, że drużyna lwowska zbyt późno nadesłała odpowiedź, akceptując warunki ŁKS-u. Z tego też względu ŁKS zmuszony był zrezygnować z zawodów z Pogonią, które ze swej strony wzbudziły w Łodzi ogromną sensację. Niewątpliwie jednak ŁKS znajdzie ponowną okazję, aby jedną z najlepszych bezsprzecznie drużyn do Łodzi sprowadzić w najbliższym czasie.

**Turyści gości będą w Warszawie.**

Dowiadujemy się, że mistrzowska drużyna naszego miasta klub Turystów, zmierzy swe siły w dniu 1 sierpnia w stolicy ze znakomitym zespołem tamtejszej „Legji“.

Klub Turystów będzie gościem w stolicy poraz pierwszy od szeregu lat, to też przyjazd mistrzowskiej drużyny Łodzi, po jej ostatnich wspaniałych sukcesach, obudził w sportowych kołach Warszawy kolosalne zainteresowanie.

Sportowa Łódź jest przekonana, że turyści wyjdą z tego spotkania zwycięsko. (e)

**Polska grać będzie z amatorską drużyną Węgier.**

Budapesztańskie pisma donoszą, że zawodowa reprezentacja Węgier rozegra w następującym sezonie zawody z Austrią, Szwecją i Hiszpanią; resztę zawodów międzypaństwowych rozegrają amatorzy. A więc i Polska zaliczona jest przez węgry do przeciwników słabych którą mają nadzieję pokonać przez swój zespół amatorski. (e)

**Dwa mecze krakowskiej Jutrzenki w Łodzi**

W sobotę i niedzielę rozegra krakowska Jutrzenka dwa mecze w Łodzi: pierwszego dnia z Hakoahem, przedmecz Hakoah II — Turyści III, nazajutrz zaś z Turystami. Oba spotkania powyższe wzbudziły w łódzkim świecie sportowym ogromne zainteresowanie, ze względu na to, że zarówno Jutrzenka, jak i obie drużyny łódzkie znajdują się obecnie w doskonałej formie.

Jak się dowiadujemy, Turyści wystąpią do meczu z Jutrzenką w następującej składzie: Michalski — bramka, Bestek, Kubik Olek — obrona, Kahar, Wieliszek, Hinc — pomoc, Michalski II, Błaszczynski, Kubik Stefan, Kulawiak, Hermans — atak. Dodać należy, że obydwie mecze odbędą się na boisku WKS-u.

**Międzypaństwowe zawody piłkarskie Finlandja — Polska.**

**W składzie reprezentacji polskiej gra wielu łódzkich piłkarzy.**

Wbrew wiadomościom, jakoby z powodu wielkiego deficytu z meczu Estonia — Polska wszystkie międzypaństwowe zawody reprezentacji polskiej zostały odwołane, w dniu 8 sierpnia odbędzie się poraż pierwszy w Poznaniu mecz międzypaństwowy Polski i Finlandji.

Poraz pierwszy zdarza się że kapitan związkowy na przeszło dwa tygodnie przed meczem wystawił graczy, którzy będą brani w rachubę przy układaniu reprezentacji polskiej. Po ostatnim

naszym meczu międzypaństwowym z Estonją miał kapitan związkowy p. Tadeusz Synowiec sposobność poznać nowych graczy, między którymi znajdowali się i łodzianie, a którzy pokładanych w nim nadziei nie zawiedli.

Dobra gra łodzian zapewniła im miejsce w reprezentacji polskiej i na mecz z poważniejszym przeciwnikiem Finlandji.

Jako kandydaci do reprezentacji polskiej na wyżej wspomniane spotkanie kapitan p. Synowiec wyznaczył następujących graczy: bramkarze — Domański, (Warszawianka) Szumiec (Cracovia), obrońcy — Karasiak, (WKS - Łódź), Milde (ETS), Pychowski (Cracovia), pomocnicy — Zastawniak (Cracovia), Spojda (Warta), Wieliszek (klub Turystów), Chruściński, napastnicy — Kubiński (Cracovia), Batsch (Pogoń), Kaluża (Cracovia), Kuchar (Pogoń), Sperling (Cracovia), Przybylski (Warta).

Polski związek piłki nożnej zaproponował fińskiemu następujących sędziów na kierowników zawodów: Cejnara z Pragi czeskiej i Zeniszka z Pilzna. Z całym uznaniem należy podkreślić fakt, wcześniejszego ustawienia reprezentacji przez kapitana związkowego. F.

**Lekkoatletyczne zawody o mistrzostwo okręgu łódzkiego odbędą się w dniach 31 lipca i 1 sierpnia.**

Odkładane od dłuższego czasu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu łódzkiego zostały definitywnie ustalone przez Ł.O.Z.L.A. na dzień 31 lipca i 1 sierpnia. Program ustalony przez P. Z. L. A. jest następujący:

**Sobota, 31 lipca, godz. 2.30 popołudniu.**

1. Bieg 100 metrów. Przedbiegi 3.00—3.30.
2. Pchnięcie kulą 3.30—4.30.
3. Skok w dal z rozbiegu 4.35—5.30.
4. Bieg 400 metrów. Przedbiegi 5.35—6.00.
5. Rzut dyskiem 6.15—7.15.
6. Bieg 100 metrów. Międzybieg 7.20—7.40.

**Niedziela, 1 sierpnia 1926 r. godz. 8.30 r.**

1. Bieg 110 metrów przez płotki. — Przedbiegi 9.00—9.20.
2. Biegi 1500 mtr. 9.30—9.40.
3. Skok w wyż z rozbiegu 9.40—10.40.
4. Bieg 110 metrów przez płotki. — Międzybiegi 10.50—11.00.

5. Bieg sztafetowy 4×100, 11.20—12.00.

**Godzina 3.00 po południu.**

1. Rzut oszczepem 3.15—4.00.
2. Bieg 400 mtr. finał 4.05—4.10.
3. Skok o tyczce 4.10—5.10.
4. Bieg 110 mtr. przez płotki finał 5.35—5.40.
5. Sztafeta olimpijska 5.45.

Zgłoszenia zawodników z podaniem konkurencji wraz z wpisowem wynosi 1 zł. od zawodnika.

Zgłoszenia przyjmowane będą tylko do dnia 25 lipca r. b. w sekretarjacie Ł. O.Z.L.A. względnie P.Z.L.A.

Dla zamiejscowych zawodników są zapewnione kwatery.

Pierwsi trzej zdobywcy miejsc w poszczególnych konkurencjach otrzymają dyplomy Ł.O.Z.L.A.

Zwycięzca otrzyma tytuł mistrza okręgu łódzkiego na rok 1926.

Dotychczasowe zgłoszenia zawodników zostały unieważnione.

**Dalsze „zakupy“ dla Ameryki.**

Po nabyciu ośmiu graczy wiedeńskie go Hakoahu i Brauna z MTK agencji amerykańscy pertraktowali z dwiema gwiazdami futbolu włoskiego Cavenini III z Unione Sportive Casale i ze znanym w Łodzi Hirzejem z Juventus Turyn. Wymienieni gracze zgodzili się na proponowane im warunki i prawdopodobnie przeniosą się wkrótce do Stanów Zjednoczonych. E.

